

JAKUB MUCHOWSKI
Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0000-0003-1193-6966

SPOŁECZNA ROLA HISTORII: MARÍA INÉS LA GRECA, KALLE PIHLAINEN I JACQUES RANCIÈRE

THE SOCIAL ROLE OF HISTORY: MARÍA INÉS LA GRECA, KALLE PIHLAINEN AND JACQUES RANCIÈRE

Abstract

In the paper I only partially address questions about the social role of history: to what extent can historiography change the world? What are history's inherent practices, knowledge resources, or writing forms that allow it to be an effective instrument of political action? What relationship between historians and their readers can a responsible historical discourse establish? I critically discuss how contemporary English-language historical theory responds to these questions drawing on the contributions of María Inés La Greca and Kalle Pihlainen. In doing so, I make use of the philosophy of Jacques Rancière and thus attempt to incorporate his ideas into this debate. As a result, I propose some directions for further thinking about the social role of history.

Key words: social role of history, María Inés La Greca, Kalle Pihlainen, Jacques Rancière, Hayden White

Słowa kluczowe: społeczna rola historii, María Inés La Greca, Kalle Pihlainen, Jacques Rancière, Hayden White

WPROWADZENIE

Większość współczesnych historyków chce prowadzić badania, które będą pełnić ważną społeczną rolę. Zarazem część z nich zwykła widzieć w swojej dziedzinie odrębną sferę działania, niezależną od indywidualnych potrzeb ludzi, interesów grup i nacisków władzy. Wszyscy zaś są zobowiązani przez instytucje państwowe i naukowe przyznające środki na badania do brania pod uwagę wpływu swoich przedsięwzięć na rzeczywistość społeczną.

W 2014 roku Jo Guldi i David Armitage opublikowali *History Manifesto*, książkę domagającą się zmiany w badaniach historycznych, tak aby mogły one lepiej wykorzystać swoje specyficzne dyspozycje do służenia społeczeństwu i jednocześnie sprawić, by historycy zyskali wpływ na kształt współczesnej im rzeczywistości. W ciągu trzech lat opublikowano 120 wypowiedzi komentujących manifest i w żadnej z nich nie znalazłem głosów kwestionujących społeczne zaangażowanie tego przedsięwzięcia, wiele zaś takich, które wchodziły z autorami w polemikę dotyczącą sposobów zaprzęgnięcia profesjonalnej historiografii do działań w uniwersum społecznym¹.

10 grudnia 2016 roku w Warszawie odbyło się Forum Badaczy Dziejów Najnowszych. Impulsem do zorganizowania debaty były ingerencje rządu RP w sposób funkcjonowania Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Podczas spotkania głos zabrało ponad 30 uznanych historyków i historyczek zajmujących różne pozycje w politycznym spektrum i znajdujących się po przeciwnych stronach barykady w konflikcie wokół muzeum. Wszyscy oni jednak deklarowali silne przywiązanie do idei autonomii historii, a zarazem nikt, poza jednym uczestnikiem, nie uważał, że najlepiej byłoby, gdyby społeczeństwo nie interesowało się historią².

W maju 2018 roku Ethan Kleinberg, Joan Wallach Scott i Gary Wilder opublikowali *Tezy o teorii i historii*, gdzie krytykują stan amerykańskiej historiografii i proponują rozwiązania zidentyfikowanych problemów. Autorzy najpierw opisują funkcjonowanie pisarstwa historycznego, w którym ważniejsze są dyscyplinarne normy i obłaskawianie ich strażników niż wytwarzanie nowej wiedzy historycznej, przekraczającej ramy dotychczasowego myślenia. Następnie wskazują na nieuchronność politycznego zaangażowania każdej pracy historycznej, gdyż wszystkie one są mimowolnym lub zamierzonym działaniem społecznym włączającym się w trwające spory, wspierającym lub kwestionującym *status quo*, ujawniającym lub ukrywającym społeczne napięcia. Ostatecznie zaś w swych postulatach domagają się historii otwarcie i świadomie

¹ Jo Guldi, David Armitage, *The History Manifesto* (Cambridge: Cambridge University Press, 2014); Jakub Muchowski, „Długie trwanie, warsztat historyka i publiczna rola historii. Anglojęzyczna recepcja History Manifesto”, *Historyka* 47 (2017): 127–135.

² Zob. Andrzej Czyżewski, „Pesymizm sprzecznych tez, czyli co dalej? Kilka uwag o «Forum Historyków Dziejów Najnowszych» (Warszawa 10.12.2016 r.)”, *Sensus Historiae* 24, 3 (2016): 265–276; Jakub Muchowski, „Heteronomizacja pola historiograficznego we współczesnej Polsce. Analiza Forum Badaczy Dziejów Najnowszych”, *Res Historica* 46 (2018): 321–333.

angażującej się w dyskusje publiczne i polityczne konflikty, patrzącej władzy na ręce i wspierającej budowanie lepszej przyszłości³.

Wydaje się zatem, że historycy chcą zmieniać świat i zadają sobie wiele pytań o historiografię, która będzie skutecznym narzędziem zmiany; w jakim stopniu historiografia może zmieniać świat? Jakie właściwe historii praktyki badawcze, zasoby wiedzy czy formy pisarskie pozwalają jej stać się efektywnym środkiem działań politycznych? Jaką relację pomiędzy badaniami historycznymi a społeczeństwem może ustanawiać odpowiedzialny dyskurs historyczny, czyli taki, który rozpoznaje i analizuje swoje usytuowanie w społecznym obiegu wiedzy?

Współczesna teoria historii poświęca ograniczoną uwagę tym pytaniom⁴. W swoim artykule chciałbym rozszerzyć jej zasoby o propozycje płynące z filozofii sztuki Jacquesa Rancière'a, który zaproponował rozbudowaną refleksję dotyczącą relacji między polityką a estetyką, w tym opracowanie opozycji autonomii i heteronomii sztuki. Nie mam tutaj wystarczająco dużo miejsca, aby rzetelnie zanalizować możliwość adaptacji propozycji Rancière'a do teorii historii. Przedstawię tylko szkicowo, w jaki sposób może być ona użyteczna dla historyków i teoretyków historii. W dużym skrócie oferta Rancière'a odnosi się do politycznego zaangażowania sztuki, związku między formą prezentacji artystycznej a światem społecznym oraz kwestii widoczności, tożsamości i sprawczości.

Przyznam, że jest dla mnie zaskoczeniem, że filozofia Rancière'a nie została skomentowana przez anglo-amerykańskich teoretyków historii⁵. Niektóre z jego książek są bardzo bezpośrednim wkładem w historiografię: *La nuit des prolétaires*, *Les noms de l'histoire* czy w mniejszym stopniu *Figures de l'histoire*⁶. Dodam, że zostały one przełożone na język angielski, podobnie jak jego inne

³ Ethan Kleinberg, Joan Scott, Gary Wilder, „Theses on Theory and History”, 2018, <http://theoryrevolt.com/>; pol. przekład: „Tezy o teorii i historii”, przeł. Ewa Domańska, Tomasz Wiśniewski, *Historyka* 49 (2019): 290, 297–298.

⁴ W Polsce problematykę tę podejmowała Ewa Domańska w książce *Historie niekonwencjonalne* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), zwłaszcza s. 13–19, 52–78.

⁵ Co prawda teoretycy historii nie omawiają prac Rancière'a, ale w dyskursie anglojęzycznym dyskutują z nim filozofowie (np. Gabriel Rockhill, *Interventions in Contemporary Thought: History, Politics, Aesthetics* (Edinburgh: Edinburgh University Press, 2016); Todd May, *The Political Thought of Jacques Rancière. Creating Equality* (Edinburgh: Edinburgh University Press, 2008); Joseph J. Tanke, *Jacques Rancière: an introduction* (London: Continuum, 2011)), teoretycy edukacji (*Rancière, public education and the taming of democracy*, red. Maarten Simons, Jan Masschelein (Oxford: Wiley-Blackwell, 2011)), literaturoznawcy (Olivier Davies, *Jacques Rancière* (Cambridge: Polity Press, 2010)), socjologowie, historycy sztuki, politolodzy i kulturoznawcy (*Reading Rancière*, red. Paul Bowman, Richard Stamp (London: Continuum, 2011); *Jacques Rancière. Key Concepts*, red. Jean-Philippe Deranty (Durham: Acumen, 2010)).

⁶ Jacques Rancière, *La nuit des prolétaires: Archives du rêve ouvrier* (Paris: Fayard, 2012 (1981)); Jacques Rancière, *Les noms de l'histoire. Essai de poétique du savoir* (Paris: Seuil, 1993); Jacques Rancière, *Figures de l'histoire* (Paris: Presses Universitaires de France, 2012). W języku polskim kompleksowy komentarz do filozofii Rancière przygotował Jerzy Franczak, *Błądzące słowa. Jacques Rancière i filozofia literatury* (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2017).

prace, a przekład *Les noms de l'histoire* został poprzedzony krótkim wstępem Haydena White'a⁷.

Rancière zajmuje się filozofią sztuki, lecz głównym przedmiotem jego analiz i przykładów jest literatura. Jego zdaniem sztuka jest specyficzną sferą działania, która może wytwarzać demokratyczne formy dystrybucji zmysłowego, lub inaczej egalitarne formy relacji między rzeczami, ludźmi i wydarzeniami. Dystrybucja czy dzielenie zmysłowego polega na wyborze, łączeniu, rozdzielaniu, eksponowaniu i zasłanianiu treści percepcji i tym samym przyznawaniu lub nie widzialności, pozycji, głosu i sprawczości jednostkom i grupom⁸. Wydaje się, że Rancière traktuje pisarstwo historyczne jako przestrzeń, w której obowiązuje część reguł rządzących sferą estetyki. Wskazuje na to między innymi jego analiza pisarstwa szkoły Annales w *Les noms de l'histoire*, gdzie czyta teksty historyków tak samo, jak w innych pracach książki Flauberta i oczekuje od nich podobnych praktyk dzielenia zmysłowego, co od form sztuki.

W niniejszym artykule w ramach refleksji na temat kluczowych pojęć myślenia historycznego podejmę zagadnienie społecznej roli historii. Będę więc postępować w taki sposób, że przywołam niedawne teoretyczne propozycje ujęcia zagadnienia społecznej roli historii sformułowane przez Marię Inés La Grecę i Kalle Pihlainena i skomentuję je przy użyciu propozycji Rancière'a. Koncentruję się więc na próbach teoretycznego ujęcia angażowania się historii w debaty o problemach społecznych i politycznych współczesnego świata, nie będę się zaś zajmował pytaniem o politykę historyczną, a więc praktykami służącymi wykorzystaniu historii przez władzę oraz przeciwdziałaniu bądź wspieraniu tych praktyk przez historyków⁹.

PRZESZŁOŚĆ PRAKTYCZNA I HISTORIOGRAFIA FEMINISTYCZNA

Ostatnio w angloamerykańskiej teorii historii obszerniej dyskutowano o zagadnieniu społecznej roli badań historycznych w reakcji na opracowanie przez Haydena White'a opozycji przeszłości historycznej i przeszłości praktycznej¹⁰. Obok szeregu komentarzy w ważnych czasopismach branżowych w 2016 roku poświęcono jej również kongres International Network for Theory of History

⁷ Hayden White, „Foreword: Rancière's Revisionism”, w Jacques Rancière, *The Names of History: On Poetics of Knowledge*, przeł. Hassan Melehy (Minneapolis: University of Minnesota Press, 1994), VII–XIX.

⁸ Jacques Rancière, *Dzielenie postrzegalnego. Estetyka i polityka*, przeł. Maciej Kropiwnicki i Jan Sowa (Kraków: Korporacja Ha!art, 2007), 69–70.

⁹ Zagadnienia były przedmiotem wspomnianego Forum Badaczy Historii Najnowszej. Teoretyczny punkt widzenia reprezentował tam przede wszystkim Jan Pomorski z wystąpieniem: „Polityzacja/mitologizacja historii, czyli w czym neuronauka (i metodologia) może pomóc badaczowi historii najnowszej?”, *Historia@Teoria* 4, 6 (2017): 15–42.

¹⁰ Zob. na przykład Hayden White, *Przeszłość praktyczna*, przeł. Agata Czarnacka, w Hayden White, *Przeszłość praktyczna*, red. Ewa Domańska (Kraków: Universitas, 2014), 43–66.

zatytułowany „The Practical Past: on the advantages and disadvantages of history for life”¹¹. Bardzo krótko streszczając myśl White’a, przeszłość historyczna to wytwarzana przez profesjonalnych historyków systematyczna wiedza o przeszłości, która nie jest wykorzystywana do społecznych, politycznych czy egzystencjalnych celów, przeszłość praktyczna zaś to – wytwarzany na ogół przez nie-historyków – zespół przedstawień przeszłości, do którego ludzie odnoszą się w swoim życiu, nadając sens teraźniejszym działaniom i formułując plany na przyszłość. Propozycję White’a odczytywano przede wszystkim jako krytykę profesjonalnej historiografii za egzystencjalną oraz społeczną i polityczną bezużyteczność. Sam White deklarował, że swoją teoretyczną uwagę kieruje odąd na przeszłość praktyczną, gdyż to ona odpowiada na egzystencjalne potrzeby ludzi i mierzy się z ważnymi problemami współczesnego świata¹².

Dwa komentarze do opozycji White’a najpełniej problematyzujące zaangażowanie badań historycznych sformułowali Greca¹³ i Pihlainen¹⁴. Greca twierdzi, że przeciwstawienie historycznej i praktycznej przeszłości jest niewydolne wobec historiografii feministycznej. Czytając pisarstwo Joan Scott, stwierdza, że „w feministycznej historiografii przeszłość historyczna była zawsze przeszłością praktyczną i odwrotnie”¹⁵. Ustanawianie feministycznego pisarstwa historycznego nakierowane było na walkę o emancypację kobiet, które dotąd były marginalizowane w historiografii i odmawiano im ich własnej historii. W tym przedsięwzięciu poszukiwanie nowej, trafniejszej wiedzy o przeszłości było ściśle powiązane z tworzeniem nowych taktyk walki politycznej, budowania modeli indywidualnego i zbiorowego życia oraz „zdobywania dla siebie lepszej teraźniejszości i przyszłości wobec przeszłej i obecnej opresji”¹⁶. Zarazem pierwotny gest feministycznej historiografii polegał na odwołaniu się do przeszłości, aby zdenaturalizować współczesne tożsamości płciowe i ukazać je jako historyczne, czyli podlegające zmianie. Zgodnie z ujęciem White’a zatem, „feministyczna historia okazuje się u swych początków przeszłością praktyczną”¹⁷.

¹¹ Gabrielle M. Spiegel, „Above, about and beyond the Writing of History: A Retrospective View of Hayden White’s *Metahistory* on the 40th Anniversary of Its Publication”, *Rethinking History* 17, 4 (2013): 492–508. Zob. Chris Lorenz, „It Takes Three to Tango: History between the «Practical» and the «Historical» Past”, *Storia della Storiografia* 65, 1 (2014): 29–46; Zoltán Boldizsár Simon, „History Manifested: Making Sense of Unprecedented Change”, *European Review of History* 22, 5 (2015): 819–834; Jonas Ahlskog, „Michael Oakeshott and Hayden White on the Practical and the Historical Past”, *Rethinking History* 20, 3 (2016): 375–394.

¹² White, *Przeszłość praktyczna*, 43–66.

¹³ María Inés La Greca, „Hayden White and Joan W. Scott’s *Feminist History: The Practical past, the Political Present and an Open Future*”, *Rethinking History* 20, 3 (2016): 395–413. Zob. też María Inés La Greca, „Narrative Trouble, or Hayden White’s Desire for a Progressive Historiography Refined by Judith Butler’s Performativity Theory”, *Storia della Storiografia* 65, 1 (2014): 117–129.

¹⁴ Kalle Pihlainen, „The distinction of history: on valuing the insularity of the historical past”, *Rethinking History* 20:3 (2016): 414–432.

¹⁵ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 400.

¹⁶ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 400.

¹⁷ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 401.

Greca kwestionuje propozycję White'a, której pesymistyczna wymowa kieruje jej uwagę ku pytaniu, czy akademicka historiografia, w tym projekt feministyczny, posiadają energię i zasoby do wsparcia progresywnych przemian społecznych. Rozważa dwie kwestie. Po pierwsze, dostrzega, że feministycznej historiografii udało się włączyć kobiety do historii, ale projekt zakładał nie tylko uzupełnienie historii o dzieje kobiet, ale również przekształcenie samego dyskursu ukonstytuowanego na wykluczeniu niektórych grup ludzi jako niehistorycznych. Po drugie, zastanawia się, w jakiej mierze przekształcenie historii feministycznej w dyscyplinę akademicką oderwało ją od spraw życia społecznego i walki politycznej. Obydwie wątpliwości rozstrzyga przy użyciu tego samego argumentu zaczerpniętego z lektury Scott. Omawia obszerną dyskusję o rezygnacji z posługiwania się jednym, homogenicznym i stabilnym ujęciem tożsamości kobiety przez feministyczną historię. Miało ono świetnie sprawdzać się w początkowych fazach walki politycznej jako silna idea jednocząca środowisko, lecz okazało się zupełnie niewydolne w zastosowaniu do badań nad historią ujawniających różnorodne, złożone, nietrwałe formuły tożsamości płciowej. Badaczki feministyczne bywały wówczas krytykowane przez aktywistki za relatywizowanie tożsamości kobiecej, w którym widziały symptom oderwania akademikzek od rzeczywistości politycznej i oskarżały je o osłabianie ruchu. Jednak również w działaniach politycznych uniwersalna formuła kobiecego podmiotu była skuteczna tylko pozornie, gdyż wykluczała szereg grup (definiowanych np. klasowo czy rasowo), które się w niej nie mieściły. Badaczki feministyczne wspierały więc aktywistki domagające się uwzględnienia różnych aktorek i intersekcyjnych form podmiotowości. Zdaniem Greki komentowana dyskusja sugeruje, że historia feministyczna rozwinęła silną autorefleksję, która pozwoliła jej wyjść z konserwatywnych i niechętnych teorii ram historii akademickiej oraz zacząć ustanawiać samą siebie jako alternatywny dyskurs historyczny. Ponadto pokazuje, że historyczki feministyczne wprowadzają do społecznego obiegu krytyczną wiedzę, którą można wykorzystać w walkach politycznych, a także do korekty działania samego ruchu¹⁸.

Greca zamyka swój komentarz, formułując klarowne i potencjalnie nośne stanowisko: humanistyka może wspierać zmiany społeczne, dostarczając krytycznej refleksji opartej na badaniach i pracy teoretycznej. Jak pisze, „w praktycznej przeszłości [...] nie ma nic, co mogło by powstrzymać jej użytkowników od odwołania się do najbardziej opresywnych stereotypów i wykluczających narracji, gdy próbują rozwiązać problemy”¹⁹ swoje i swojego społeczeństwa. Żeby zmieniać świat na lepsze, twierdzi Greca, „potrzebujemy destruktywnej mocy krytyki i konstruktywnej mocy narracji. To nie są łatwe w obsłudze siły”²⁰. Nie powinniśmy więc „porzucać profesjonalnej historiografii”²¹, jak podpowiadał White, gdyż nadal może być ona użyteczna dla społeczeństwa. Wymaga jednak dalszych modyfikacji, kontynuujących feminis-

¹⁸ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 402–404.

¹⁹ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 409.

²⁰ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 409.

²¹ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 410.

tyczny projekt przekształcenia historiografii z wykluczającego dyskursu w przestrzeń konstruowania krytycznych narracji historycznych dla lepszej przyszłości.

Szczodra polemika Greki z propozycją White'a budzi wątpliwości w swoich końcowych fragmentach, w których autorka formułuje stanowisko dotyczące społecznej roli humanistyki. Łatwo zauważyć hierarchiczne uporządkowanie relacji między badaczami i badaczkami a społeczeństwem. Greca co prawda zaznacza, że nie chodzi jej o „powrót do starej – słusznie krytykowanej – paternalistycznej idei akademii jako instytucji oferującej oświecenie laikom”²², niemniej sugeruje, że w walce politycznej lepszą przyszłość mogą wytwarzać tylko krytyczne odniesienia do przeszłości dostarczane przez profesjonalne badania historyczne i namysł teoretyczny. Jak zaznaczyła, „destruktywna moc krytyki i konstruktywna moc narracji [...] to nie są łatwe w obsłudze siły” (w oryg. „destructive power of criticism and the constructive power of narrative. These are not easy-to-handle potencies”), co najprawdopodobniej oznacza, że wymagają one odpowiednio przygotowanych użytkowników i nie powinien po nie sięgać ktoś pozbawiony profesjonalnego treningu. Greca tłumaczy, że odpowiednią wiedzę i umiejętności można zdobyć w akademii: „wiele z nas odkryło, w czasie zdobywania wyższego wykształcenia, alternatywne narracje o tym, kim możemy w być społeczeństwie zdominowanym przez mężczyzn, a także mocne argumenty uzasadniające ich wybór”²³.

Budowanie asymetrycznej relacji między akademią a społeczeństwem wydaje mi się nietrafnym rozwiązaniem nie tylko dlatego, że przyszłość nieegalitytarne nie jest lepszą przyszłością. Nierównościowe metody działania mogą też natrafić na rafę, z jaką zderzały się wszystkie projekty dydaktyczne. Zakładają one, że demaskacja i wyjaśnienie mechanizmów rzeczywistości społecznej wytworzy wyższą świadomość, która napędzać będzie właściwe polityczne działania oraz biernego odbiorcę, który trafnie odczyta zamiary pedagoga i chętnie się im podda. Tak zaprojektowane przedsięwzięcie musiałyby się posługiwać czytelnym, jednoznacznym, pozbawionym zastrzeżeń przekazem, tymczasem wsparte na pracy teoretycznej, krytyczne badania historyczne takiej „lekcji” nie wytwarzają. Ich rezultaty są na ogół niejednoznaczne i warunkowe, na co zwracała uwagę Greca, mówiąc o głosach krytykujących feministyczne badaczki za relatywizację tożsamości płciowych.

ZAŚCIANKOWOŚĆ HISTORII

Inną propozycję skomentowania White'owskiej opozycji przeszłości historycznej i praktycznej sformułował Pihlainen. Deklaruje on, że nie podważa podziału zaproponowanego przez White'a, jednak podczas gdy amerykański teoretyk po przeprowadzeniu go skierował swoją uwagę na przeszłość praktyczną, on sam, podobnie jak Greca, skoncentrował się na przeszłości historycznej. Inaczej jed-

²² Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 409.

²³ Greca, *Hayden White and Joan W. Scott*, 409.

nak niż Greca, Pihlainen twierdzi, że historiografia ma niewielkie znaczenie dla walki politycznej czy działań na rzecz zmiany społecznej. Mówiąc w dużym skrócie, profesjonalna historiografia, jego zdaniem, definiuje się poprzez nastawienie na rekonstrukcję faktów historycznych. Realizację zaś tego zadania trudno pogodzić z zaangażowaniem społecznym. Odtwarzanie przeszłości w jej złożoności, przypadkowości, niejasności w zasadzie uniemożliwia tworzenie nośnych, spójnych, wyrazistych opowieści o przeszłości, które mogłyby służyć jako narzędzia politycznego sporu o przyszłość. Pihlainen twierdzi, że właściwe piarstwu historycznemu powolne i drobiazgowo, często wracające do już omawianych fragmentów, odczytywanie źródeł i ostrożne, cierpliwe ocenianie ich wiarygodności oraz rozważanie wielu dróg interpretacji wywoła w czytelniku przekonanie o niezdarności i nieskuteczności historyków. Te doświadczenia lekturowe nie mogą efektywnie motywować odbiorców do działania na rzecz zmiany²⁴.

Po postawieniu historiografii takiej diagnozy Pihlainen idzie dalej i twierdzi, że należy argumentować za impotencją i zaściankowością (*insularity*) historii. W jego przekonaniu nie należy postrzegać jej jako dyskursu, który może nam być pomocny w odpowiedzi na pytania o stan naszej rzeczywistości społecznej czy w ocenie programów politycznej zmiany. Rekonstrukcja faktów historycznych nie dostarczy nam bowiem rozwiązań współczesnych problemów. Przeszłość, dodaje, nie zawiera w sobie możliwej do odtworzenia lekcji dla terażniejszości. Znowu przeciwnie do Greki stwierdza, że ekspercka wiedza historyczna nie powinna też służyć ocenie wypowiedzi praktycznej przeszłości. Obawia się, że odwołując się do historii, możemy na przykład zniszczyć potencjalnie progresywny pozaakademicki sposób odnoszenia się do przeszłości poprzez sugestię, że faktograficzna adekwatność jest bardziej istotna niż jego wartość społeczna. Oferuje jednak inną taktykę kwestionowania szkodliwych narracji pamięciowych czy tożsamościowych krążących w obiegu publicznym, która unika bezpośredniego i autorytatywnego zaangażowania historiografii w walkę polityczną sugerowaną przez Grecę²⁵.

Pihlainen postuluje mianowicie, aby historycy w swoim piarstwie stosowali niekreatywny sposób pisania. Zachęca do silniejszej ekspozycji źródeł i ograniczenia ramy narracyjnej, na którą składa się silny głos narratora, czytelna hierarchia wątków narracyjnych i klarowny, ciągły przebieg opowieści. Sugeruje również tworzenie przedstawień zbyt skomplikowanych, obszernych i nieciekawych (jako wzór Pihlainen wskazuje książkę *Życie. Instrukcja obsługi* George'a Pereca). W przekonaniu Pihlainena ta forma będzie w stanie modyfikować przekonania czytelników dotyczące możliwości uzyskania z narracji historycznych określonych prawd, lekcji i sensów. Może służyć ostrzeganiu, że wszelkie

²⁴ Por. Pihlainen, *The distinction of history*, 417–418. Pihlainen przedstawia te zagadnienia również w swojej książce: Kalle Pihlainen, *The Work of History* (New York: Routledge, 2017). Artykuł Pihlainena omawiam obszerniej w tekście: Jakub Muchowski, „Hayden White i autonomia historii”, w *Hayden White w Polsce: fakty, krytyka, recepcja*, red. Ewa Domańska, Edward Skibiński, Paweł Stróżyk (Kraków: Universitas, 2019), 223–236.

²⁵ Pihlainen, *The distinction of history*, 420–422.

idee polityczne i działania oparte na wiedzy, którą wytworzyli historycy, są wątpliwe. Przerzuci również na czytelników zadanie przypisania pracy historiograficznej znaczenia i nadania jej spójności podczas lektury. Ta forma pisarska wytwarzałaby więc bardziej egalitarną relację między historyczkami i ich publicznością, a więc odmienną od projektowanej w ofercie Greki²⁶.

Wydaje się, że zdaniem Pihlainena historia nie powinna iść za oczekiwaniami czytelników domagających się atrakcyjnych, klarownych opowieści oraz teoretyczek i aktywistów wyglądających historiografii zawierającej mocne moralne lekcje dla współczesności. Można też odnieść wrażenie, że postulat Pihlainena jest już przez niektórych historyków realizowany. Jak sam zaznacza, „z powodu swoich gatunkowych zobowiązań wobec faktograficznego detalu, [historiografia] ma [...] naturalny talent do bycia nudną, nieważną, niekomercyjną”²⁷.

Mimo że ograniczył kontrolę autora nad tekstem i zmierza do zrównania go z czytelnikiem, Pihlainen zachowuje jednak jeden ważny element asymetrycznej relacji między dwoma aktorami lektury. Choć postuluje, aby historycy zrezygnowali z dawania lekcji czytelnikowi i nie podsuwali mu nośnych wizji zmiany świata, to zarazem argumentuje za praktykami przedstawiania przeszłości, które będą silnie poruszać odbiorcę i uruchamiać refleksję i działania lub wytrącać go z utartych sposobów postrzegania rzeczywistości. Takie ujęcie zakłada, że czytelnik jest bierny lub nieświadomy. Będzie on co prawda wiedział, co robić i co myśleć, ale najpierw pisarstwo historyczne musi go wyrwać z beczynnej postawy i zaktywizować²⁸.

Ostatecznie w swoim zaskakującym komentarzu Pihlainen zajmuje dwuznaczną pozycję wobec podziału na przeszłość praktyczną i historyczną, przeprowadzając jednak ten zabieg inaczej niż Greca. Z jednej strony, uwalnia historię od przerastających jej możliwości zadań nakładanych przez publiczność i rządzących. Proponowane ujęcie bowiem eksponuje podwójną bezużyteczność historiografii: po pierwsze, dla rozwiązania ważnych problemów społecznych, po drugie zaś, jako narzędzia sprawowania władzy. Jednocześnie jednak podkreśla, że może ona pełnić rolę dyskursu, który potencjalnie będzie służyć do kwestionowania budowy autorytetu programów politycznych i społecznych przy użyciu wiedzy historycznej.

ESTETYKA I POLITYKA PISARSTWA HISTORYCZNEGO

Jak Rancière skomentowałby podział na przeszłość historyczną i przeszłość praktyczną? Szerzej pisarstwem historycznym zajmuje się we wspomnianej już pracy *Les noms de l'histoire*, w której krytycznie odnosi się do nurtu Anna-

²⁶ Pihlainen, *The distinction of history*, 423–427.

²⁷ Pihlainen, *The distinction of history*, 427–428.

²⁸ Pihlainen, *The distinction of history*, 424, 427. W omawianym tekście ten sposób ujęcia relacji autor-czytelnik jest jedynie sygnalizowany, a Pihlainen obszerniej argumentuje za nim w swojej książce: Pihlainen, *The Work of History*, 41, 89–90.

les. Mimo że jego uczestnicy odeszli od historii „królów i generałów” i uznali rolę mas ludzkich w tworzeniu dziejów, to członkowie niższych klas pozostają w ich książkach niemi. Innymi słowy, nieuprzywilejowani stali się widzialni, ale nadal nie udzielono im głosu. Niewielka liczba świadectw, jaką pozostawili, ma uzasadniać reprezentowanie ich przez język liczb, statystyk i wykresów. Ich działania jednak zostały ujęte jako jedynie rezultaty oddziaływania przestrzeni geograficznej, powolnych zmian cywilizacyjnych oraz transformacji wielkich systemów gospodarczych²⁹.

Wyglądana przez Rancièrè’a historiografia podążałaby za pisarstwem Julesa Micheleta, który w *Les noms de l’histoire* przedstawiany jest jako historyk, który eksponuje aktorów przeszłości (przede wszystkim uczestników rewolucji francuskiej) oraz uznaje ich wypowiedzi i działania za kluczowy element historycznych zmian³⁰. Mogłaby też przybrać formę podobną do pracy Rancièrè’a *La nuit des prolétaires*, w której omawia teksty z francuskiej robotniczej prasy z lat dwudziestych i trzydziestych XIX wieku, wysuwając w niej na plan pierwszy głosy naruszające zasady widzialności, znoszące hierarchię tego, co i kto może powiedzieć, powołujące i przetwarzające tożsamości i wspólnoty, afirmujące równość wszystkich³¹.

Podążając za sposobem myślenia Rancièrè’a, historiografia byłaby taką sferą działalności, która postępując za własnymi wewnętrznymi regułami, stara się rekonstruować fakty historyczne i wytwarza przedstawienia przeszłości. Ich składnikami są obrazy, które zawsze odnoszą się do świata. W procesie konfiguracji przedstawień zostają one przemieszczone, połączone i przekształcone, co powoduje potwierdzenie zastanego porządku widzialności lub podważenie go i przetworzenie przez odmienną dystrybucję zmysłowego. Pozornie niezaangażowana historiografia okazuje się oddziaływać na świat społeczny i przekształcać go.

Najprawdopodobniej zatem, tak jak Greca, Rancièrè podważyłby podział na przeszłość historyczną i przeszłość praktyczną, przedstawiając jednak inną argumentację. Stwierdziłby bowiem, że każde przedstawienie, w tym przedstawienie przeszłości, może być emancypacyjne, nie w tym sensie jednak, że służy jako narzędzie do zdobycia władzy lub realizacji jakiegoś grupowego interesu podporządkowanych, lecz emancypacyjne w tym sensie, że może wytwarzać obrazy egalitarnych relacji między różnymi rzeczami, grupami ludzi, wydarzeniami, nie przypisywać ludziom pozycji w społeczeństwie, udzielać im możliwości wypowiedzenia się w dowolny sposób oraz ukazywać rzeczywistość jako heterogeniczną przestrzeń rozgrywania się sporów. Przedstawienie historyczne może być też zachowawcze i eksponować hierarchiczne relacje między różnymi rzeczami, grupami ludzi, wydarzeniami, przypisywać ludziom pozycje w społeczeństwie i łączyć je z określonymi formami zabierania głosu oraz ukazywać rzeczywistość jako przestrzeń harmonijną czy pozbawioną napięć i konfliktów.

²⁹ Rancièrè, *Les noms*, 125–152, 177–208.

³⁰ Rancièrè, *Les noms*, 89–152.

³¹ Rancièrè, *La nuit*, passim.

W świetle teorii Rancière'a pisarstwo historyczne należy włączyć do sfery estetyki³², gdyż uczestniczy w dystrybucji zmysłowego doświadczenia, w tym wypadku przedstawień przeszłości. „Estetyka” zaś jest silnie związana z polityką – jak to ujmuje Rancière, „leży u podstaw polityki”, gdyż „określa [...], czy jest się widzialnym, czy nie w przestrzeni wspólnej, czy ma się prawo używać wspólnego języka”. W jego rozumieniu estetyka nie jest teorią sztuki, ale odnosi się do porządku przedstawiania rzeczy, ludzi, działania i myśli. Polityka zaś „dotyczy tego, co widzimy i co możemy o tym powiedzieć, tego, kto ma kompetencje, aby widzieć, i predyspozycje, aby mówić, oraz sposobów zajmowania przestrzeni lub dysponowania czasem”³³.

W ujęciu Rancière'a historiografia wydaje się dysponować silnym potencjałem politycznym: może rekonfigurować widzialność rzeczy, ludzi i wydarzeń, dzielić i uwspólniać miejsca, zasoby, sposoby wypowiedzi oraz sprawiać, że możliwe do pomyślenia stają się różne formy życia zbiorowego. Greca przypisuje historii zdolność zmieniania rzeczywistości społecznej dzięki narzędziom krytycznym, które demaskują i wyjaśniają jej mechanizmy. Takie jednak podejście Rancière kwestionował w wielu tekstach wskazujących na niedemokratyczne implikacje myślenia w kategoriach powierzchni i głębi oraz wyższej i fałszywej świadomości³⁴. Z kolei Pihlainen, choć posługuje się nośnym retorycznie hasłem impotencji i zaściankowości historii, przyznaje jej słabą, ale ważną zdolność do interwencji w debaty publiczne polegające na kwestionowaniu prób wykorzystania przeszłości do działań politycznych.

Podobnie jak Pihlainen, Rancière postuluje historiografię, która nie przynosi żadnego przesłania dla współczesnego społeczeństwa, ale z odmiennych powodów. Zdaniem Pihlainena przeszłość takich lekcji po prostu nie zawiera, w przekonaniu Rancière'a zaś formułowanie i przekazywanie takich sensów byłoby nieegalitarne, gdyż wprowadzałyby preferencje i hierarchie interesów grup lub kandydatów do objęcia władzy³⁵.

Pihlainen nie definiuje odbiorcy historiografii, a więc może to być ktokolwiek oraz nie obawia się powierzyć mu nadania znaczenia czy domknięcia niejednoznacznego i niegotowego przedstawienia przeszłości skonstruowanego przez historyków. Inaczej Greca, która obawia się zawłaszczenia historii przez opresywnych i wykluczających użytkowników oraz uważa, że korzystanie ze środków krytycznych i konstruowanie narracji wymaga profesjonalnego

³² Sam Rancière w *Les noms de l'histoire* nie posługuje się pojęciem estetyki (zacznie go używać częściej bliżej 2000 r., gdy ukaże się *Le partage du sensible: esthétique et politique*), a w kolejnych pracach nie będzie się już bezpośrednio wypowiadał na temat pisarstwa historycznego. Jego ogólna definicja estetyki jako odnoszącej się do porządku przedstawiania ludzi i rzeczy, jak sądzę, pozwala używać tego pojęcia do omawiania historiografii będącej jednym z kluczowych dyskursów przedstawieniowych współczesnego świata.

³³ Rancière, *Dzielenie postrzegalnego*, 70.

³⁴ Zob. zwłaszcza Jacques Rancière, *Le philosophe et ses pauvres* (Paris: Fayard, 1983), passim.

³⁵ Zob. np. Jacques Rancière, *Disagreement: Politics and Philosophy*, przeł. Julie Rose (Minneapolis: University of Minnesota Press, 1999), 98–100.

treningu akademickiego. Rancière zgodziłby się z Pihlainenem, wspólnie bowiem podzielają przekonanie, że użytek, jaki czytelnik robi z obrazów przeszłości, wymyka się kontroli twórcy. Próba zaś pokierowania odbiorem przedstawienia, narzucenia politycznej tezy wchodzi w logikę dydaktyczną wytwarzającą asymetryczną relację z czytelnikiem. Tymczasem „emancypacja zaczyna się [...] od zasady równości”³⁶. Ponadto, o czym już była mowa przy omówieniu propozycji Greki, przedstawienia przeszłości oparte na badaniach i przygotowaniu teoretycznym nie zapobiegają grabieżom i wrogim przejściom pojęć i opowieści³⁷. W przekonaniu Rancière’a „sztuka [i podobnie historiografia] jest wyemancypowana i emancypująca, gdy wyrzeka się władzy narzuconego przekazu, określonej widowni i jednoznacznego sposobu wyjaśniania świata, gdy, mówiąc inaczej, przestanie *chcieć* nas emancypować”³⁸.

Greca, Pihlainen i Rancière inaczej odpowiadają na pytanie, kto jest twórcą dyskursu historycznego i jaką relację pomiędzy badaniami historycznymi a społeczeństwem może ustanawiać taki dyskurs. W ujęciu Greki powinien on być produkowany i pozostawać pod kontrolą wytrenowanych w akademii historyków, choć jak wspomniałem, Greca dostrzega ważny wkład weń osób i grup spoza akademii. Zdaniem Pihlainena zaś na ogół – i tak powinno zostać – w jego wytwarzaniu uczestniczą obok historyków odbiorcy ich wypowiedzi, którzy w toku lektury prac historycznych uzupełniają je, uspołniają, nadają im znaczenie i wyprowadzają wnioski. Z tym zastrzeżeniem, że również on postrzega czytelnika jako aktora biernego i wymagającego pobudzenia do aktywnego włączenia się w proces lektury. W przekonaniu Rancière’a autor może pozostawić tekst niezdeteminowanym i zrezygnować z kontroli nad procesem lektury, aby pozwolić czytelnikowi uczestniczyć w jego współtworzeniu. Opozycja zaś między czytelnikiem aktywnym a biernym jest niewydolna, gdyż pozostaje on zawsze aktywny, podobnie jak autor: czyta, porządkuje przychodzące dane i interpretuje tekst³⁹.

Jakie środki tworzenia pisarstwa historycznego mogą służyć budowaniu określonych relacji między historykiem a jego publicznością? Jednym z nich może być ustanawianie z odbiorcą pracy historycznej kontraktu czytelniczego. W każdą wypowiedź, również w pisarstwie historycznym, jest wpisany kontrakt czy pakt czytelniczy, który podpowiada, jak można ją odczytywać i zarazem przypisuje określone pozycje autorowi i czytelnikowi. Treść porozumienia mogą sygnalizować praktyki pozatekstowe i elementy tekstu historycznego. Mimo że teoria historii przez wiele lat koncentrowała się na pisarstwie historycznym jako komunikacie językowym, niewiele uwagi

³⁶ Jacques Rancière, „Wyemancypowany widz”, przeł. Adam Ostolski, *Krytyka Polityczna* 13 (2007): 316.

³⁷ Jacques Rancière, *Philosopher and His Poor*, przeł. John Drury, Corinne Oster, Andrew Parker (Durham: Duke University Press, 2003), 199–200.

³⁸ Jacques Rancière, *Estetyka jako polityka*, przeł. Julian Kutyla, Paweł Mościcki (Warszawa: Krytyka Polityczna, 2007), 149–150.

³⁹ Rancière, *Wyemancypowany widz*, 316–319.

poświęciła zagadnieniu czytelnika i recepcji historiografii. Problem ten najobszerniej omawiał w ostatnich latach wspomniany już wielokrotnie Pihlainen oraz Pia Ahlbäck i Marek Tamm⁴⁰.

KONKLUZJA

W jakich kierunkach teoria historii mogłaby poszukiwać odpowiedzi na postawione na początku tego artykułu pytania o społeczną rolę historii? Z powyższych rozważań wynika, że historiografia może zmieniać świat o tyle, o ile jak większość wypowiedzi dzieli zmysłowe, dostarczając obrazów rzeczywistości społecznej z różnymi pozycjami, jakie można w niej zajmować i zaludnioną wieloma grupami. Może oferować takie przedstawienia, które przekraczają zastane normy dystrybucji przestrzeni, kompetencji i tożsamości, lub takie, które te normy reprodukują. Poszukiwanie nowych form pisarskich służących do zwiększenia politycznej skuteczności historiografii wydaje się przedsięwzięciem jałowym i obciążonym ryzykiem. Historiografia wydaje się bowiem już dysponować środkami pozwalającymi jej interweniować w sferę publiczną. Starania zaś o wzmocnienie ich efektywności, polegające na konstruowaniu przedstawienia przeszłości, tak aby historyk posiadał silniejszą kontrolę nad odbiorem przedstawienia, wchodzą w logikę dydaktyczną z wpisaną w nią asymetryczną relacją nadawcy i adresata. Trafną drogą działania jest raczej poszukiwanie form historiograficznych proponujących czytelnikom kontrakt odbiorczy ustanawiający równość między historykiem a publicznością. Teksty takie mają otwarte zakończenia oraz nie dostarczają jednoznacznych wyjaśnień rzeczywistości i lekcji na przyszłość, ale pozostawiają czytelnikom zadanie przypisania znaczeń przedstawieniu i wyciągnięcia wniosków z przeszłości. Dalsze badania mogłyby się zatem skupiać na analizie paktów, jakie zawierają w swoich pracach historycy, oraz sposobach ich artykulacji. Pozwoliłyby one zbliżyć się do odpowiedzi na pytanie, jaką relację pomiędzy badaniami historycznymi a społeczeństwem może ustanawiać odpowiedzialny dyskurs historyczny.

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję redaktorom tomu i anonimowym recenzentom za lekturę tekstu i inspirowane komentarze, które pozwoliły mi ulepszyć artykuł. Artykuł to rezultat badań finansowanych z grantu Narodowego Centrum Nauki (2020/39/D/HS3/01262).

⁴⁰ Zob. Pihlainen, *The Work of History*, rozdział 4, 5 i 7 (pol. przekład rozdziału 4: Kalle Pihlainen, „Historia jako komunikacja i zobowiązanie”, przeł. Karina Jarzyńska, *Historyka* 50 (2020): 173–197); Marek Tamm, „Truth, Objectivity and Evidence”, *Journal of the Philosophy of History* 8 (2014): 265–290; Pia M. Ahlbäck, „The Reader! The Reader! The Mimetic Challenge of Addressivity and Response in Historical Writing”, *Storia della Storiografia* 52 (2007): 31–48.

BIBLIOGRAFIA

- Ahlbäck, Pia M. „The Reader! The Reader! The Mimetic Challenge of Addressivity and Response in Historical Writing”. *Storia della Storiografia* 52 (2007): 31–48.
- Ahlskog, Jonas. „Michael Oakeshott and Hayden White on the Practical and the Historical Past”. *Rethinking History* 20, 3 (2016): 375–394.
- Czyżewski, Andrzej. „Pesymizm sprzecznych tez, czyli co dalej? Kilka uwag o «Forum Historyków Dziejów Najnowszych» (Warszawa 10.12.2016 r.)”. *Sensus Historiae* 24, 3 (2016): 265–276.
- Davies, Olivier. *Jacques Rancière*. Cambridge: Polity Press, 2010.
- Domańska, Ewa. *Historie niekonwencjonalne*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006.
- Franczak, Jerzy. *Błądzące słowa. Jacques Rancière i filozofia literatury*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2017.
- Guldi, Jo, David Armitage. *The History Manifesto*. Cambridge: Cambridge University Press, 2014.
- Jacques Rancière. Key Concepts*, red. Jean-Philippe Deranty. Durham: Acumen, 2010.
- Kleinberg, Ethan, Joan Scott, Gary Wilder. „Theses on Theory and History”, 2018, <http://theoryrevolt.com/>; pol. przekład: „Tezy o teorii i historii”, przeł. Ewa Domańska, Tomasz Wiśniewski, *Historyka* 49 (2019): 289–299.
- La Greca, María Inés. „Hayden White and Joan W. Scott’s Feminist History: The Practical past, the Political Present and an Open Future”. *Rethinking History* 20, 3 (2016): 395–413.
- La Greca, María Inés. „Narrative Trouble, or Hayden White’s Desire for a Progressive Historiography Refigured by Judith Butler’s Performativity Theory”. *Storia della Storiografia* 65, 1 (2014): 117–129.
- Lorenz, Chris. „It Takes Three to Tango: History between the «Practical» and the «Historical» Past”. *Storia della Storiografia* 65, 1 (2014): 29–46.
- May, Todd. *The Political Thought of Jacques Rancière. Creating Equality*. Edinburgh: Edinburgh University Press, 2008.
- Muchowski, Jakub. „Długie trwanie, warsztat historyka i publiczna rola historii. Anglojęzyczna recepcja *History Manifesto*”. *Historyka* 47 (2017): 127–135.
- Muchowski, Jakub. „Heteronomizacja pola historiograficznego we współczesnej Polsce. Analiza Forum Badaczy Dziejów Najnowszych”. *Res Historica* 46 (2018): 321–333.
- Muchowski, Jakub. „Hayden White i autonomia historii”. W *Hayden White w Polsce: fakty, krytyka, recepcja*, red. Ewa Domańska, Edward Skibiński, Paweł Stróżyk, 223–236. Kraków: Universitas, 2019.
- Pihlainen, Kalle. „The distinction of history: on valuing the insularity of the historical past”. *Rethinking History* 20:3 (2016): 414–432.
- Pihlainen, Kalle. *The Work of History*. New York: Routledge, 2017.
- Pihlainen, Kalle. „Historia jako komunikacja i zobowiązanie”, przeł. Karina Jarzyńska. *Historyka* 50, 2020: 173–197.
- Pomorski, Jan. „Polityzacja/mitologizacja historii, czyli w czym neuronauka (i metodologia) może pomóc badaczowi historii najnowszej?”. *Historia@Teoria* 4, 6 (2017): 15–42.
- Rancière, Jacques. „Wyemancypowany widz”, przeł. Adam Ostolski. *Krytyka Polityczna* 13 (2007): 310–319.
- Rancière, Jacques. *Disagreement: Politics and Philosophy*, przeł. Julie Rose. Minneapolis: University of Minnesota Press, 1999.
- Rancière, Jacques. *Dzielenie postrzegalnego. Estetyka i polityka*, przeł. Maciej Kropiwnicki i Jan Sowa. Kraków: Korporacja Ha!art, 2007.
- Rancière, Jacques. *Estetyka jako polityka*, przeł. Julian Kutyla, Paweł Mościcki. Warszawa: Krytyka Polityczna, 2007.

- Rancière, Jacques. *Figures de l'histoire*. Paris: Presses Universitaires de France, 2012.
- Rancière, Jacques. *La nuit des prolétaires: Archives du rêveouvrier*. Paris: Fayard, 2012.
- Rancière, Jacques. *Le philosophe et ses pauvres*. Paris: Fayard, 1983.
- Rancière, Jacques. *Les noms de l'histoire. Essai de poétique du savoir*. Paris: Seuil, 1993.
- Rancière, Jacques. *Philosopher and His Poor*, przeł. John Drury, Corinne Oster, Andrew Parker. Durham: Duke University Press, 2003.
- Rancière, *Public Education and the Taming of Democracy*, red. Maarten Simons, Jan Masschelein. Oxford: Wiley-Blackwell, 2011.
- Reading Rancière*, red. Paul Bowman, Richard Stamp. London: Continuum, 2011.
- Rockhill, Gabriel. *Interventions in Contemporary Thought: History, Politics, Aesthetics*. Edinburgh: Edinburgh University Press, 2016.
- Simon, Zoltán Boldizsár. „History Manifested: Making Sense of Unprecedented Change”. *European Review of History* 22, 5 (2015): 819–834.
- Spiegel, Gabrielle M. „Above, about and beyond the Writing of History: A Retrospective View of Hayden White’s Metahistory on the 40th Anniversary of Its Publication”. *Rethinking History* 17, 4 (2013): 492–508.
- Tamm, Marek. „Truth, Objectivity and Evidence”. *Journal of the Philosophy of History* 8 (2014): 265–290.
- Tanke, Joseph J. *Jacques Rancière: an introduction*. London: Continuum, 2011.
- White, Hayden. „Foreword: Rancière’s Revisionism”. W Jacques Rancière, *The Names of History: On Poetics of Knowledge*, przeł. Hassan Melehy, VII–XIX. Minneapolis: University of Minnesota Press, 1994.
- White, Hayden. „Przeszłość praktyczna”, przeł. Agata Czarnacka. W Hayden White, *Przeszłość praktyczna*, red. Ewa Domańska, 43–66. Kraków: Universitas, 2014.